

Łąki: czesko-polska Marzanna

Data publikacji: 21.03.2014 16:30

Najmłodszy mieszkańcy karwińskich Łąg oraz Pogwizdowa, zaprzyjaźnionej polskiej gminy, na dobre pożegnali zimę ? po raz pierwszy wspólnie. W piątek przed południem spotkali się nad Olzą.

□

Na czeskim brzegu z kukłą marzanny stały dzieci z miejscowego przedszkola, natomiast z drugiej strony machali do nich uczniowie pogwizdowskiej szkoły podstawowej. Nad wszystkim czuwali strażacy. Jednostki ochotniczej straży pożarnej po obu stronach granicy od dawna ze sobą współpracują, oni też wpadli na pomysł, by dzieci przy witaniu wiosny spotkały się nad brzegami granicznej rzeki.

– Topić Marzannę chodzimy z dziećmi od kilku lat, ale w tym roku pierwszy raz zrobimy to wspólnie z dziećmi z Polski. Nasze przedszkolaki wiedzą już, że mieszkamy przy granicy, że za rzeką jest Polska, a tamtejsze dzieci mówią po polsku. To fajny pomysł: spotkać się nad wodą, na granicy. Może nas to bardziej zbliży do siebie – powiedziała nauczycielka z łąckiego przedszkola, Ivona Dočkalová.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej